

47
18S P R A W O Z D A N I E

z prowadzonego śledztwa w sprawie p-ko Pietruszce Adamowi b.funkc. policji państwowej na terenie Koszyc gm. Koszyce pow. Pinczów, podejrzanemu o to że w okresie okupacji na dłuższy czas po wysiedleniu żydów z Koszyc dokonał osobiscie morderstwa rodziny żydowskiej, strzelając do nich z pistoletu na ulicy, oraz o to że w czasie okupacji działał na szkodę ludności tak polskiej jak i żydowskiej.

W wyniku prowadzonego śledztwa ustalono co następuje:

Na przełomie roku 1943-44 Pietruszka Adam pełniąc służbę w policji państwowej w Koszycach znęcał się nad ludnością polską i żydowską. W tym to okresie pewnego dnia wszedł on do domu przy ul. Wesołej w Koszycach, gdzie zamieszkiwała rodzina żydowska i używając broni palnej zastrzelił po wyprowadzeniu całej rodziny pod rzeźnię miejską matkę starszą i troje małoletnich dzieci. Następnie z tej samej rodziny zastrzelił ojca tych dzieci i jeszcze jedną kobietę żydowskiej narodowości. Ostatnich dwóch zastrzelił, ojca na chodniku przy ich domu natomiast kobietę ta w mieszkaniu. Trupy pomordowanych

arta 2. nych pochowane zostały na błoni przy rzeźni w Koszycach.

Następnie jak zapodaje świadek Sowa Jan zam. Koszyce ul. Rynek 10. to wymieniony Pietruszka po dokonaniu wyżej opisanego morderstwa przyszedł na drugi dzień do mieszkania pomordowanych żydów i zabrał wszystkie posiadane przez nich rzeczy co naocznie stwierdza sw. Sowa. Świadek ten zapodaje że wymieniona rodzina żydowska już po wysiedleniu żydów przybyła do Koszyc z fałszywymi dokumentami jako obywatele polskiej narodowości, a Pietruszka gdy się dowiedział pomordował ich wyżej opisanym sposobem. Dalej świadek ten zapodaje że Pietruszka znęcał się w sposób bardzo podły na miejscowej ludności bijąc przy najmniejszej okazji pałką po głowie i zabierając lud-

arta 3. nosci posiadane produkty żywnościowe.

Przesłuchany do sprawy tej świadek maj Stanisław zam. Koszyce, zapodaje że Pietruszka był zdrajca narodu polskiego i dzięki niemu dużo osób zostało wywiezionych do Niemiec na roboty wzgl. do obozów pracy. Sw. ten zapodaje że Pietruszka pobierał od niektórych osób pieniądze w zamian za to że nie zostały wywiezione rzekomo dzięki jego poparciu. Także samo pobierał on wynagrodzenie od bogatych

arta 4. chłopów w zamian za zmniejszenie kontygentów.

Jak zapodaje przesłuchany do sprawy świadek Pomczyk Tomasz zam. Piotrowice gm. Koszyce to ~~xxxxxx~~ pewnej nocy mając służbę straża nocnego we wsi Piotrowice został powiadomiony przez ludność że we wsi jest policja i mają go aresztować. Zbieg okoliczności nie pozwolił mu zbiedz i został ujęty przez policję. W czasie prowadzenia go przez policjanta Pietruszka ten wykorzystując nocne ciemności zaczął uciekać na co Pietruszka zaczął za nim strzelać, lecz go nie trafił. Od tej pory wymieniony osobnik zmuszony był się ukrywać, bo-

arta 5. jąc się policji i Niemców.

Zeznania świadka Kulisa Jana zam. Jaksice gm. Koszyce, potwierdzają fakt zastrzelenia przez Pietruszkę żydów w Koszycach, oraz zapodaje on jeszcze że jakaś osoba mówiła mu lecz nie przypomina sobie kto, że Pietruszka idąc pewnego razu do wsi Morsko spotkał na drodze do tej wsi, w wozie przechodzącego tam żyda nazwiskiem Srebrnik i nie pytając się nikogo ani też nie mając rozkazu zastrzelił go.

Pozatym świadek ten zapodaje ze nacznie wiażał jak Pietruszka niejednokrotnie bił polaków pałka gumowa i znęcał się nad nimi. Zapodaje on ze Pietruszka często przebrany po cywilnemu wyjeżdżał wraz z Niemcami na urządzane łapanki ludności i sam również był niejednokrotnie przyczyną wywiezienia ich do Niemiec. Z zeznań wynika ze posiadał on szerokie kontakty z Niemcami i ściśle z nimi współpracował.

arta

Z zeznań wymienionych wyżej świadków wynika jasno ze Pietruszka pełniąc służbę w policji na terenie Koszyc podczas okupacji dopuszczał się wrogiej roboty względem ludności tamtejszej, oraz ściśle współpracował z władzami niemieckimi wdając w ręce Niemców działaczy organizacji wyzwolenczych i ludzi którzy byli w stosunku do okupanta wrogo ustosunkowani. Postępowanie takie jest przestępstwem i podlega władzom sądowym. Wobec powyższego Komenda Powiatowa M. w Pinczowie po zebraniu materiałów obciążających w/w przesyła je celem dalszego urzędowania i pociągnięcia do odpowiedzialności wymienionego Pietruszke "dama za popełnione czyny.

Sprawozdanie do sprawy sporządził wyw. Puchała "an z "ef. Sl. K. P. M. O. Pinczów
U w a g i:- Pietruszka Adam przebywa obecnie na terenie wsi Krasnik pow. Koszalin woj. Szczecin, gdzie tamtejsze organa M. O. maja nad nim roztoczoną obserwacje i na każde zadanie władz Sądowych dostawia go.

... J. J. ...

Nr akt

Kyn

Protokół przesłuchania oskarżonego — podejrzanego*).

Dnia 11. listopada 1940 r. w Jeleniej Górze

Sędzia Śledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w..... z siedzibą

w..... Sąd Grodzki w Jeleniej Górze, Oddział

w osobie Sędziego

z udziałem Protokółanta.....

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego jako oskarżonego — podejrzanego*) o popełnienie przestępstwa z art. 1 pkt. 1 dekretu z 14. 6. 1934 o strachu i przestępstwach k. k., który po otrzymaniu wyjaśnienia jakie przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane mu pytania, — zeznał co następuje:

Imię i nazwisko

Data urodzenia lub wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Miejsce urodzenia

Obywatelstwo

Zajęcie

Wykształcenie

Stan rodzinny

Stan majątkowy

Służba wojskowa

Przynależność do R. K. U.

Ordery i odznaczenia

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa

Stosunek do pokrzywdzonego

Poprzednia karalność

.....

**) przyznaje się do winy, że

*) Zbędne wyrazy druku przekreślić.

**) Wpisać „Tak” lub „Nie”.

S. Nr 7 k. p. k. IV. 47.

Protokół sądowy przesłuchania oskarżonego — podejrzanego.

2. m' de 1940³ au cours d'un examen, nous
avons pu constater qu'il y avait une
très forte réaction à l'égard de la
police.

Pannę iern werwat mnie homendont
 potymuś PPR Kongradu por. Pannę iern,
 łech' niwers stwiztym, byto to i mwy,
 bytem wosmym po stwizt, abym udat ciz
 na potymuś. Gay tam ciz zjontym
 homendont Knyriomowli zof omojunt
 nom, i je pnie krowe, biorego mawio
 zepom miam, adze ciz Koriomowli,
 on Koriomowli, biory miamont by mity
 hwiomowli w Kongradu a uchoomont
 z Polaka zert iglom. W waji miam
 homendont rokerat mnie, the owo
 jeliczomiom Kowalowykow zomow
 i Bonachowi Ignacum alyom
 jee jee ~~omont~~ t. z. m. Knyriomowli
 omont miam udat, i zle miamom
 zje krowe. Pned tym omojunt nom
 Knyriomowli, i zotymom owego
 krowe o wam me Potymuś o
 wyjomom, miam ofowy. Po jry biam o
 miamom juiom tam me
 Knyriomowli i on potest wot
 z to'ne krowe i miam. Gay to
 on miamont krowe miam ofowy
 o miamom. W chwiłi Gay
 krowe miamont ciz na chodm
 stwizt o miamont by mity potymont
 Kowalowyk i zert lo adom.

Trupa porostantli'siny na cho-
zowa na pukecinie wloz, masyjnie
cislo rototo spoustnute. Nie' mrem
dlaczego konoworyk to masyjnie. Ya
nie' shynotem, ch' kryjono. shi
vghoret mu rotkar zastnele mie taso
krowca. shaidi'men jert, ze jasi pmed
ten jasi mogy pmed moci
konoworyk ^{utshen} pmed na kryjono masyjnie
inotn kaze. A moly facyone
zowa zjont nym postomshu
nie' masyjnie romolam i herot mory
tyc jyshtovorym de do kryjono pmedcin.
Udelisiny nym mory pmed mory kaze
krowca, tam kryjono masyjnie pmedcin
mory t.j. masyjnie, Banachori
i konoworykowi, ze zome krowca
over jys 2 coryk krowca pmedcin
de pmedcin. Krowt mory jyshtovore
lton i' masyjnie i' mory de
mich strelac w ten stow. Tak
chy, nym masyjnie pmedcin. Goy one
vety ja strelacim to w ten stow
de jonej' coryk krowca i' rototem jys,
drug 3 coryk zastnele Banach,
a ich masyjnie rototem konoworyk.
Kryjono masyjnie mory vshodentrem,
nie' masyjnie masyjnie vghemore
kaze vshem, goy jyshtovorym nym
pmedcin rototem rototem

na miejscu. Był nawet taki
wyproch, gdy przyszedł polski
michroł stulac' do zęła
mi'michi zandorom najpóźniej
zestaw. I taki pol'igant, a potem
zjęła. Però Ten więcej mi' potem
michroł wachorywom zajął
na podwórku. Nie przynajmniej
do zandorów starymym przez
sindko's przestawomym w stesnie.
Ode mi wiadomo Rnyromommi
ostawomym mi'miki w Kornimie,
o Kowolomym w Koryczom. Boma
Jowolepostelnie wstół wstetomym
po wksocemym Uj'ak Ostneczk.
Ten Sadowa wół Soma był kiltantnie
kromy w kromie, wómi cypumomym
kromy wómi cypumomym. Temomym
romomomym cypumomym zj'omym
wójomym.

Prócz o przestawomym na ostneczk
miej Jowolepostelnie wómi cypumomym
wómi cypumomym w Koryczom zj'omym
Stankic'wom, Florentym zj'omym
kiltantnie Sadowa, Kofij Poryczomym
i Poryczomym Sadowa.

Wojomym.

G. Tudy. Sadowa Poryczomym

W Y R O K

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 5 kwietnia 1951 r.

Sąd Wojewódzki w Kielcach w Wydziale III Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia S.Woj. Zb. Neumann

Rawnicy: Józef Podrygalski i Józef Sidłowski

Protokółant: kanc.sąd. Kr. Gołówna

w obecności Wiceprokuratora M. Górskiego
rozpoznawszy dnia 5 kwietnia 1951 r. sprawę

Adama PIETRUSZKI, s. Aleksandra i Wiktorii z d. Nadolska, ur. 19.6.1904 r.
w Jaworskiej Woli, oskarżonego o to, że:

I. w 1943 r. daty bliżej nieustalonej w Koszycach, pow. pińczowskiego
jako funkcjonariusz policji granatowej idąc na rękę władzy państwa nie-
mieckiego, działał na szkodę 6-ro obywateli polskich narodowości żydow-
skiej o nieustalonych bliżej nazwiskach i imionach przez wzięcie w ich
zastrzeleniu.

II. w tymże czasie i miejscu, występując w wyżej wymienionym cha-
akterze, działał na szkodę nieznanych z nazwiska i imienia osób, przez
bicie ich i odbieranie artykułów żywnościowych,

t.j. o czyny, przewidziane w art. 1 pkt.1 i w art.2 dekretu z dnia
31.VIII.1944 r.

1. Uznaje oskarżonego Adama Pietruszkę za winnego zarzuconego mu
czynu, opisanego pod pkt.I z tym, że brał wiosną 1943 r. udział w
zabójstwie trzech obywateli polskich narodowości żydowskiej - i
skazuje go za to na zasadzie art. 1 pkt.1 art.5 § 1 i 2 oraz 7 cyto-
wanego dekretu łącznie z art.59 § 1 lit.a/ k.k. na dziesięć /10/
lat więzienia z zaliczeniem w myśl art.58 k.k. okresu tymczasowego
jego aresztowania od dnia 11 sierpnia 1950 r., a nadto orzeka wzglę-
dem niego utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych
na przeciąg lat 5/pięciu/.
2. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.
3. Uniewinnia oskarżonego Adama Pietruszkę od zarzutu oskarżenia,
opisanego pod pkt.II na koszt Skarbu Państwa.-

U z a s a d n i a n i a

Na podstawie wyników przeprowadzonego śledztwa został Adam Pietrusz-
ka postawiony w stan oskarżenia o czyny przestępne szczegółowo wymienione

pod pkt. I i II sentencji wyroku.

Odnosnie pierwszego z tych zarzutów twierdził oskarżony przy przesłuchaniu go w toku śledztwa, jak i na rozprawie, że jako granatowy policjant, pełniący służbę na posterunku w Koszycach powiatu Pińczowski go, otrzymał bliżej nieustalonego dnia wiosną 1943 r. od komendanta Józefa Krzyżanowskiego polecenie, by wraz z policjantami Banachem Ignac i Kowalczykiem Janem odprowadził na posterunek rodzinę żydowską, która zamieszkiwała w Koszycach przy ul. Kościelnej; była to rodzina jakiegoś krawca, która uchodziła do tego czasu za rodzinę narodowości polskiej. W wykonaniu powyższego polecenia udał się oskarżony wraz z wspomnianymi policjantami do wskazanego mieszkania skąd policjant Kowalczyk wyprowadził owego krawca, który był głową rodziny i zastrzelił go na ulicy; matkę tegoż krawca, względnie teściową, zastrzelił tejże nocy w mieszkaniu najprawdopodobniej komendant posterunku Krzyżanowski, a czem oskarżony przekonał się, kiedy na skutek ponownego polecenia udał się z Banachem i Kowalczykiem jeszcze raz do danego mieszkania, aby zgładzić pozostałą rodzinę wspomnianego krawca, a mianowicie jego żonę i dwie córki. Zabójstwa tych Żydówek dokonali Banach, Kowalczyk i oskarżony w ten sposób, że wyprowadzili je do parku i tam każdy z nich zastrzelił prowadzoną przez siebie Żydówkę z tym, że oskarżony pozbawił życia strzałem w tył głowy jedną z córek danego krawca.

Przedstawione wyżej wyjaśnienia oskarżonego należało uznać za wiarygodne i odpowiadały też one w zasadzie rzeczywistości z tym jednak, że w oparciu o zeznania świadka Jana Dziekana ustalono, iż oskarżony i pozostali dwaj policjanci doprowadzili pozostałą rodzinę danego krawca ^{na jej} do aresztu, a stamtąd dopiero wyprowadzili wspomniane Żydówki, które następnie zastrzelili.

W świetle powyższych wyjaśnień oskarżonego, który w sposób szczer i ze skruchą przyznał się do winy, należało dojść do wniosku, że zabójstwa danej rodziny żydowskiej nie odpowiadało intencjom oskarżonego, w szczególności że oskarżony zgodnie z otrzymanym poleceniem zamierzał całą tę rodzinę doprowadzić do aresztu i że zabójstwa wspomnianego krawca dokonał policjant Kowalczyk na własną rękę względnie na skutek bezpośrednio mu udzielonego polecenia, w każdym zaś razie bez współudziału i bez wiedzy oskarżonego, oraz że zabójstwa matki czy teściowej danego krawca dokonał w nieustalonych okolicznościach w nieobecności oskarżonego. ^{Wskazane} Zabójstwa dalszego członka tej rodziny /szósta osoba/ przewód sądowy nie dostarczył żadnych danych.

W tych warunkach wyniki przeprowadzonego przewodu sądowego pozw

liły na ustalenie winy oskarżonego w ramach zarzuczonego mu pod pkt. I czynu tylko w części dotyczącej udziału oskarżonego w zabójstwie trzech Żydówek, przy czym zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego należało stwierdzić, że oskarżony działał w wykonaniu otrzymanego rozkazu.

Ten czyn oskarżonego wyczerpuje wszelkie znamiona zbrodni z art. 1 pkt. 1 dekretu z dnia 31.VIII.1944 r., gdyż oskarżony zdawał sobie sprawę z bezprawności i zbrodniczości otrzymanego rozkazu, będącego realizacją prowadzonej przez okupanta polityki eksterminacji w stosunku do narodu żydowskiego; do tej akcji eksterminacyjnej oskarżony włączył się w tym wypadku aktywnie, dopuszczając się potwornej zbrodni przez wzięcie udziału w zabójstwie trzech żydówek, z których jedną osobiście zastrzelił.

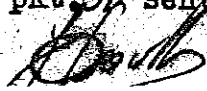
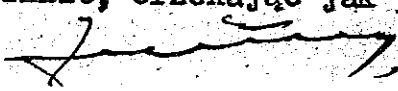
Jak wspomniano ~~brak~~ było podstaw do przyjęcia, iż oskarżony gotów by był dopuścić się tego rodzaju zbrodni z własnej inicjatywy; z tego też powodu, ustalając, iż oskarżony działał w wykonaniu otrzymanego rozkazu przyjął Sąd ten fakt jako daleko idącą okoliczność łagodzącą w myśl art. 5 § 1 dekretu, jako dalsze okoliczności łagodzące przyjął Sąd fakt szczerego i całkowitego przyznania się przez oskarżonego do popełnionej zbrodni, oraz to, że oskarżony w szeregu wypadkach udzielał pomocy miejscowej ludności, nie wykazując poza tym jednym wypadkiem postawy kolaborantu faszystowskiego; należało także uwzględnić na korzyść oskarżonego fakt, że komendant posterunku Józef Krzyżanowski, który był całkowicie oddany na usługi okupanta, wywarł jako bezpośredni przełożony niewątpliwie przemożny wpływ na oskarżonego i pozostałych policjantów z tego posterunku stając się źródłem ich ~~deprawacji~~ *zbrodninowego czynu*.

Te wszystkie okoliczności biorąc pod uwagę, uznał Sąd wymiarowaną oskarżonemu za popełnioną przez niego zbrodnię karę za słuszną i odpowiadającą jego winie oraz okolicznościom dokonania przypisanego mu czynu.

Drugi z zarzuczonych oskarżonemu czynów nie został wykazany.

Oskarżony nie przyznał się do winy, by działał w czasie okupacji na szkodę ludności polskiej przez bicie, czy odbieranie artykułów żywnościowych lub w inny sposób, a żaden z przesłuchanych świadków o tego rodzaju czynach oskarżonego nie zeznał, stwierdzając wręcz przeciwnie, że postawa oskarżonego względem ludności polskiej była właściwa.

Wobec powyższych wyników przewodu sądowego odnośnie tej części oskarżenia należało oskarżonego od zarzutu wymienionego pod pkt. II uniewinnić, orzekając jak pod pkt. 3/ sentencji wyroku.



*Ławie Sędziów nie przedstawił
pouczeni wnieśli za wyrokiem*

Onia 3 / IV 1952r. przesłano odpis sentencji wyroku
Prokuratury w Kielcach w celu wykonania
względem Pietruszki Stanisława

co do kary, kosztów i opłat sądowych i dowodów rzeczowych
z przekazaniem aresztowanemu, zawiadomienie o uwolnieniu
mar mony kary do Dyj. Skaz.

[Signature]

prze
w
odp
1) k
aj
M. S.
Zarząd

Druk. Min. Sprawiedl. A-4 XI.49 50.000. 477.

M. S.
Przed